



REKTOR
KATOLICKIEGO UNIWERSYTETU LUBELSKIEGO JANA PAWŁA II

Słowo Rektora
podczas otwarcia wystawy "OPUSZCZONE - RATOWANE
greckokatolickie zespoły cerkiewne południowo-wschodniej Polski"

W ubiegłym roku na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO wpisane zostały drewniane karpackie cerkwie z Polski i Ukrainy. O wpis 16 obiektów od 2009 roku zabiegał polski Narodowy Instytut Dziedzictwa i 2 instytucje ukraińskie – Państwowy Historyczno-Architektoniczny Rezerwat w Żółkwi oraz Naukowo-Badawczy Instytut Badania Zabytków w Kijowie. Cerkwie wpisane na prestiżową listę UNESCO zlokalizowane są w północnej strefie Karpat Zachodnich. Najstarsze z nich pochodzą z końca XV i początku XVI wieku. Świątynie te stanowią najdoskonalsze osiągnięcia drewnianej architektury cerkiewnej swych czasów, do dziś zdumiewając skomplikowanymi rozwiązaniami konstrukcyjnymi. Od drewnianego budownictwa sakralnego pozostałej części Europy odróżnia je różnorodność form i typów, doskonałość ciesielskich rozwiązań konstrukcyjnych oraz odmienność stylistyczna.

Budownictwo drewniane na terenie południowo-wschodniej Polski doznawało w ciągu wieków licznych zniszczeń lub ulegało zagładzie wskutek klęsk żywiołowych i działań militarnych. Zmienne dzieje polityczne i wyznaniowe również nie ułatwiały utrzymania obiektów sakralnych w świetności. Trzeba jednak podkreślić, że przetrwanie wielu z nich do czasów współczesnych to efekt wysiłku kolejnych pokoleń, którzy na miarę swoich możliwości dbały o nie, odbudowywały je, remontowały, dzięki czemu przetrwało tak wiele cennych świadectw naszej chrześcijańskiej kultury.

Wśród 16 obiektów wpisanych na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO 8 znajduje się na terenie Polski, dokładnie w województwie podkarpackim i małopolskim. To znikoma część ogólnej liczby zachowanych cerkwi. Zdecydowana większość z nich nie prezentuje się jednak tak dobrze. Mimo że są to niejednokrotnie cenne obiekty, wpisane do rejestru zabytków, to jednak opuszczone, pozbawione opieki, popadają w ruinę, niszczeją, często od długiego czasu.

Ważna więc jest inicjatywa zaprezentowania map, zdjęć i opisów tych obiektów w ramach wystawy, która ukazuje tę wyjątkową architekturę w jej krasie, ale też zwraca uwagę na konieczność zaangażowania na rzecz nieustannego ratowania tej części dziedzictwa narodowego. Dziękuję p. dr Monice Rzepiejewskiej z Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie oraz wszystkim wykonawcom projektu za podjęcie tego tematu i za prezentację go na naszej Uczelni. Słowa podziękowania kieruję także do p. prof. Ireny Rolskiej, dyrektor Instytutu Historii Sztuki KUL, i kuratora wystawy p. Ireneusza Marciszuka za zorganizowanie tej wystawy na KUL.



Lublin, dnia 26 marca 2014 r.